

UZASADNIENIE

Powódka (...) spółka akcyjna w S. domagała się zasądzenia od P. C. kwoty 52.073,81 zł z odsetkami za opóźnienie od dnia 20 grudnia 2019 r. wskazując, iż inwentaryzacja przeprowadzona w jednostce organizacyjnej, której kierownikiem był pozwany, wykazała niedobór w kwocie dochodzonej pozwem. Powódka podkreśliła, że P. C., który był jedynym pracownikiem odpowiedzialnym materialnie za mienie, nie zgłaszał wcześniej okoliczności mogących uniemożliwić lub znacząco utrudniać prawidłową gospodarkę lub zabezpieczenie mienia, a wcześniejsze inwentaryzacje nie wykazywały istotnych nieprawidłowości w jego pracy.

P. C. wniósł o oddalenie powództwa kwestionując prawidłowość dokumentacji sporządzonej na potrzeby inwentaryzacji oraz wskazując, że pracodawca nie zapewnił należytych warunków w zakresie powierzenia mienia, a organizacja pracy u powódki w obszarze obrotu towarami uniemożliwiła prawidłowy nadzór nad mieniem.

Obie strony wniosły o zasądzenie od przeciwnika kosztów procesu.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny.

(...) spółka akcyjna w S. prowadzi działalność, której przedmiotem są między innymi wynajem, pranie oraz naprawa odzieży roboczej.

Niesporne

P. C. był zatrudniony u powódki od 17 lutego 2003 r. do 15 stycznia 2020 r. w pełnym wymiarze czasu pracy. Strony najpierw zawarły umowę o pracę na okres próbny, potem na czas określony 17 maja 2013r. – 31 grudnia 2014r., wreszcie zaś na czas nieokreślony. W początkowym okresie zatrudnienia pozwany zajmował stanowisko zastępcy kierownika – przedstawiciela handlowego, a od 1 stycznia 2005r. stanowisko kierownika serwisu i wynajmu odzieży roboczej.

Niesporne, nadto umowy o pracę w aktach osobowych powoda

Pozwany nieomal od początku zatrudnienia u pozwanej kierował jednostką organizacyjną spółki zajmującą się wynajmem i serwisem odzieży roboczej usytuowaną w O.. Wkrótce bowiem po jego zatrudnieniu doszło do zwolnienia osoby zajmującej stanowisko kierownika.

Niesporne, nadto przesłuchanie pozwanego – zapis skrócony k. 152-154 w zw. z k. 208.

W 2003r. powódka zawarła z pozwanym umowę o indywidualnej odpowiedzialności materialnej.

W umowie tej wskazane zostało, że spółka powierza pracownikowi mienie będące przedmiotem działalności Wynajmu i Serwisu (...) – O. - na podstawie spisu natury według stanu na dzień 27 lutego 2003 r. przeprowadzonego w dniach 27, 28 lutego 2003r., a pracownik przejmuje pełną odpowiedzialność za ewentualne niedobory zarówno w odniesieniu do powierzonego już mienia, jak i tego, które dopiero będzie mu powierzone w okresie obowiązywania umowy (okres taki nie został wskazany).

Dowód: umowa indywidualnej odpowiedzialności materialnej –w aktach osobowych pozwanego (także k. 9), przesłuchanie pozwanego – zapis skrócony k. 152-154 w zw. z k. 208.

P. C. nie otrzymał spisu z natury, do którego odwoływała się umowa i pozostawał w przeświadczeniu, że przejmuje odpowiedzialność za bazę maszynową punktu w O..

Dowód: przesłuchanie pozwanego – zapis skrócony k. 152-154 w zw. z k. 208.

Podjęjąc zatrudnienie pozwany otrzymał zadanie rozwoju działalności usługowej punktu w O., w tym pozyskanie nowych klientów pralni.

W tamtym czasie wskazany punkt w zasadzie ograniczał się do pralni. Nie miał osobnego magazynu do składowania serwisowanej odzieży, a pracujący tam poza P. C. zespół stanowiły trzy osoby.

Niesporne, nadto przesłuchanie pozwanego – zapis skrócony k. 152-154 w zw. z k. 208.

Na przestrzeni lat pozwany systematycznie rozwijał działalność punktu w O.. Było to efektem pozyskiwania przez niego kolejnych klientów. Powód dużo podróżował po kraju w celu poszerzenia bazy usługobiorców, sporządzał oferty, uczestniczył w przetargach. Dodatkowo rozwinął odzież klientom i wykonywał czynności biurowe związane z prowadzeniem serwisu.

Wraz z systematycznym wzrostem liczby klientów punktu w O., poszerzała się jego baza maszynowa. Pojawiały się kolejne urządzenia pralnicze, adaptowano na potrzeby wykonywania usług dodatkowe pomieszczenia. To z kolei pociągnęło za sobą wzrost liczby zatrudnionych. Pod koniec zatrudnienia pozwanego stan kadrowy zbliżał się do 30 osób.

Niesporne, nadto przesłuchanie pozwanego – zapis skrócony – k. 152-154 w zw. z k. 208, przesłuchanie za stronę powodową członka zarządu spółki (...) – zapis skrócony k. 157-158 w zw. z k. 207-208.

Zakres obowiązków pozwanego, związany z pozyskiwaniem i obsługą klientów, skutkowało częstą nieobecnością wymienionego w punkcie w O.. W czasie tych nieobecności bieżący nadzór nad funkcjonowaniem tego punktu sprawowała zastępczyni P. C. I. G..

Niesporne, nadto polecenia wyjazdów służbowych – k. 91-120, zeznania świadka I. G. – zapis skrócony k. 155-157, zeznania świadka P. S. – zapis skrócony k. 204-206, przesłuchanie pozwanego – zapis skrócony k. 152-154 w zw. z k. 208.

Punkt, którego kierownikiem był pozwany, zajmował się zarówno serwisem (naprawą, praniem, wymianą w przypadku zniszczenia w stopniu sprzeciwiającym się dalszemu użytkowaniu) odzieży roboczej wynajmowanej przez powódkę, jak i praniem odzieży roboczej należącej do innych podmiotów.

Do klientów powódki w ostatnich latach zatrudnienia pozwanego należały duże przedsiębiorstwa, między innymi (...), (...), A. (...), Fabryka (...), z których każde użytkowało przynajmniej kilkaset kompletów odzieży. To powodowało, że w obrocie (serwisie) znajdowało się kilkadziesiąt tysięcy sztuk odzieży należących do powódki.

Powódka nabywała od innego podmiotu odzież, którą potem wynajmowała i serwisowała. Choć w założeniu punkt w O. zamawiać miał (z magazynu centralnego) komplety odzieży w liczbie pracowników danego klienta (ilości wynajmowanej), to w praktyce po rozpoczęciu obsługi dużych podmiotów zamawiano odzież z nadwyżką. Umowy wynajmu przewidywały bowiem obowiązek wymiany zniszczonych czy zużytych elementów stroju roboczego na nowe, a rodzaj działalności klientów warunkował często zniszczenie odzieży. Dla zapewnienia ciągłości obrotu odzieżą, punkt musiał więc dysponować zapasowymi kompletami.

Odzież robocza była personalizowana i oznaczana na hali produkcyjnej. W 2014r. wprowadzono system komputerowy, który ewidencjonował odzież wynajmowaną. Z czasem do systemu zaczęto wprowadzać także odzież firm zewnętrznych. Rozróżnienia odzieży dokonywano na podstawie etykiet. W praktyce, z uwagi na brak miejsca do magazynowania odzieży roboczej oraz bieżącą konieczność wymiany zniszczonych elementów stroju, zarówno odzież nowa jak i używana (już wynajmowana) były składowane razem.

Początkowo odzież roboczą przechowywano na terenie pralni. Wraz ze wzrostem liczby klientów, zaczęto magazynować ją także na terenie hali produkcyjnej na wolnostojących regałach oraz w dwóch zewnętrznych kontenerach udostępnionych po jakimś czasie przez spółkę, a mających stanowić magazyn. Odzież była

ogólnodostępna dla pracowników magazynu, ale także podmiotów zewnętrznych (np. osób przywożących odzież do prania). Kontenery zewnętrzne były zamykane na kłódkę, do której klucze miał P. C. oraz I. G., jednak klucze udostępniano i innym pracownikom. Było tak dlatego, że pralnia pracowała w systemie dwuzmianowym, a transporty odzieży były przyjmowane i wydawane w czasie obu zmian. (...) klientów wymagała więc dostępu do odzieży dla szeregu zatrudnionych celem umożliwienia im obsługi klientów.

Przekazaniu nowej odzieży roboczej kontrahentom powinno towarzyszyć sporządzenie oraz podpisanie protokołu zdawczo – odbiorczego stanowiącego podstawę do zdjęcia wydanych towarów ze stanu magazynowego (odzież używana znajdowała się poza ewidencją magazynową).

W praktyce jednak nie zawsze odzież przy wydawaniu nowych jej sztuk w miejsce zniszczonych przekazywana była wraz z protokołem zdawczo – odbiorczym. Odpowiedzialna za sporządzanie protokołów I. G. nie była obecna przy każdym wydaniu i dokumenty te tworzyła następnie na podstawie informacji uzyskanych od pracowników, przypisanych do obsługi poszczególnych klientów. Zdarzało się – w razie nieobecności pracownika obsługującego dany podmiot – że trudno było odtworzyć, ile odzieży wydano.

Członkowie zarządu powodowej spółki będąc w punkcie w O. widzieli jak odbywa się obrót odzieżą i w jaki sposób jest ona składowana.

W punkcie w O. nie wyznaczono pracownika odpowiedzialnego za obrót i wydawanie odzieży. Na terenie pralni oraz magazynów nie zainstalowano także monitoringu. Mimo powtarzających się próśb i wniosków powoda powódka nie utworzyła stanowiska magazyniera w tym punkcie uznając za wystarczające zapewnienie dwóch zewnętrznych kontenerów. Wydawaniem odzieży zajmowali się pracownicy pralni. W ocenie powodowej spółki utworzenie dodatkowego etatu magazyniera było zbędne z uwagi na posiadanie przez spółkę magazynu centralnego.

Dowód: dokumentacja zdjęciowa – k. 58-61, zeznania świadka I. G. – zapis skrócony k. 155-157, zeznania świadka P. S. – zapis skrócony k. 204-206, zeznania świadka E. P. – zapis skrócony k. 206-207, przesłuchanie pozwanego – zapis skrócony k. 152-154 w zw. z k. 208, przesłuchanie za stronę powodową członka zarządu spółki – zapis skrócony k. 157-158 w zw. z k. 207-208.

Powódka okresowo prowadziła inwentaryzacje w poszczególnych jednostkach organizacyjnych. Inwentaryzacje te obejmowały ustalenie stanów magazynowych odzieży i artykułów BHP. Przeprowadzane inwentaryzacje punktu kierowanego przez P. C. nie wykazywały w przeszłości istotnych braków i nieprawidłowości.

Niesporne, nadto dowód zeznania świadka G. S. – zapis skrócony – k. 155, zeznania świadka I. G. – zapis skrócony k. 155-157, przesłuchanie powoda – zapis skrócony – k. 152-154 w zw. z k. 208.

Pozwany nie świadczył pracy w okresie 24 czerwca 2019r. - 30 września 2019r. pozostając do niej niezdolnym (korzystał ze zwolnienia lekarskiego).

Niesporne, nadto listy obecności za okres czerwiec – wrzesień 2019 r. – k. 138-141, świadectwo pracy – nienumerowana karta cz. C akt osobowych pozwanego.

W tym czasie, a ściślej rzecz biorąc w okresie 30 sierpnia 2019r. – 3 września 2019 r. w punkcie w O. przedstawiciele powódki przeprowadzili inwentaryzację. Wykazała ona niedobór w wysokości 497.878,82 zł oraz nadwyżkę w wysokości 470.642,96 zł.

Zgodnie z treścią zarządzenia przewodniczącego głównej komisji inwentaryzacyjnej inwentaryzacją objęte były wszystkie towary na stanie magazynu. Z uwagi na rozproszony system przechowywania odzieży roboczej pracownicy punktu przenieśli odzież z hali i pralni do magazynu. Jednak już po sporządzeniu spisu z natury okazało się, że nie przeniesiono wszystkich znajdujących się na hali sztuk odzieży. Resztę dopisano później do sporządzonego po inwentaryzacji protokołu.

Dowód: zarządzenie z dnia 19.08.2019 r. w sprawie przeprowadzenia inwentaryzacji magazynu w O. – k. 11, sprawozdanie z przebiegu spisu natury – k. 12, protokół rozliczeń – k. 10, zeznania świadka I. G. – zapis skrócony – k. 155-157.

Pismem z dnia 9 września 2019 r. powodowa spółka wezwała P. C. do wyjaśnienia różnic inwentaryzacyjnych, które to pozwany przedstawił w uzgodnionym terminie 18 października 2019 r.

Niesporne, nadto pismo powódki z dnia 9.09.2019 r. – k. 13, pismo pozwanego – k. 14 z odpowiedzią powódki – k. 14.v, wyjaśnienie różnic inwentaryzacyjnych – k. 15-26.

Powódka po uwzględnieniu wyjaśnień pozwanego sporządziła rozliczenie wyników inwentaryzacji, a w efekcie notą księgową z 4 grudnia 2019 r. obciążyła P. C. kwotą 52.072,81 zł tytułem niedoborów w odzieży roboczej. Kwota odpowiadać miała zawinionym niedoborom.

Niesporne, nadto rozliczenie wyników inwentaryzacji – k. 27 (koperta), nota księgowa – k. 28v, protokół rozliczeń – k. 10

W punkcie w O. odzież jest nadal składowana jak za czasów pozwanego. Nie zostało stworzone stanowisko magazyniera. Osoba, która zastąpiła pozwanego, jest indywidualnie odpowiedzialna materialnie za mienie.

Dowód: zeznania świadka I. G. – zapis skrócony k. 155-157

Sąd zważył, co następuje.

Powództwo nie podlegało uwzględnieniu. Odpowiedzialność pracownika za mienie służbowe jest ukształtowana dwutorowo. Istnieje odpowiedzialność na zasadach ogólnych (art. 114 i nast. k.p.) i odpowiedzialność o zaostrożnym rygorze. Te ostatnią regulują art. 124 i nast. k.p.

Zgodnie z art. 124 § 1, 2 i 3 k.p. pracownik, któremu powierzono z obowiązkiem zwrotu albo do wyliczenia się pieniądze, papiery wartościowe, kosztowności, narzędzia i instrumenty lub podobne przedmioty, środki ochrony indywidualnej, odzież i obuwie robocze oraz inne mienie odpowiada w pełnej wysokości za szkodę powstałą w takim mieniu, chyba że wykaze, iż ta powstała z przyczyn od niego niezależnych, w szczególności wskutek niezapewnienia przez pracodawcę warunków umożliwiających zabezpieczenia powierzonego mienia.

W przypadku mienia powierzonego w razie sporu sądowego pracodawca musi wykazać jedynie fakt prawidłowego powierzenia mienia oraz zaistnienia szkody i jej wysokość.

W niniejszej sprawie powodowa spółka nie podołała obowiązkowi wykazania okoliczności uzasadniających odpowiedzialność pozwanego.

Aby mówić o prawidłowym powierzeniu mienia niezbędnym jest zachowanie następujących wymogów: pracownik winien znać stan i wartość początkową powierzonego mienia, pracodawca winien przenieść na pracownika pieczę nad mieniem i umożliwić jej sprawowanie, pracownik musi zgodzić się na przyjęcie odpowiedzialności.

Podstawą indywidualnej odpowiedzialności materialnej za mienie powierzone z obowiązkiem rozliczenia się może być pisemna umowa o odpowiedzialności materialnej, ale i faktyczne powierzenie mienia. W niniejszej sprawie powódka powoływała się na umowę zawartą z pozwanym w 2003r. W umowie tej P. C. zobowiązał się zarówno do sprawowania pieczy nad mieniem wedle stanu na dzień 27 lutego 2003 r. jak i nad mieniem, które w trakcie zatrudnienia miało mu zostać powierzone. W umowie nie było daty jej zawarcia, umiejscowienie umowy w aktach osobowych pozwanego nakazuje jednak uznanie, iż była ona zawarta w 2003r. albo w okresie, gdy strony wiązała umowa o pracę na okres próbny (na co wskazywałaby data spisu z natury) albo na czas określony. Umowa odwoływała się do spisu z natury z lutego 2003 r., jednak w toku niniejszego postępowania owego spisu nie przedłożono, a pozwany przeczył, aby taki spis został mu przedstawiony. Nie jest zatem oczywiste, czego konkretnie dotyczyć miało powierzenie, które w praktyce z

reguły jednak odnosi się do pieniędzy, rzeczy wartościowych i rzeczy użytkowanych osobiście, co pośrednio sugeruje sam ustawodawca wymieniając takowe w art. 124 § 1 k.p. Oczywiście zdarza się i to nierzadko powierzenie mienia, którym pracodawca obraca (np. towaru sklepowego), z reguły jednak odpowiedzialność ta ma charakter zbiorowy i dotyczy wszystkich pracowników obracających mieniem (art. 125 k.p.).

Przyjmując, że wolą powodowej spółki (co nie oznacza, że wolą powoda) było objęcie powierzeniem odzieży roboczej, którą punkt w O. miał wynajmować i serwisować (które to przyjęcie jest możliwe przy uwzględnieniu sformułowania umowy z 2003r.) i tak nie sposób mówić o spełnieniu warunku prawidłowego powierzenia. Choć bowiem umowa mogła dotyczyć rzeczy powierzonych pracownikowi w przyszłości, to nie sposób uznawać ją za wiążącą przez ponad piętnaście lat, w czasie których doszło do istotnych zmian w funkcjonowaniu punktu umiejscowienia mienia, zmian polegającym na radykalnym zwiększeniu bazy maszynowej, osobowej i zakresu działalności, a w efekcie ilości będącej na stanie punktu odzieży. Co więcej, po zawarciu umowy doszło i do upływu okresu, na jaki zawarta była umowa o pracę łącząca strony i do zmiany stanowiska pozwanego (zawarcia kolejnej umowy ze wskazaniem innego stanowiska). Choć w praktyce i przed i po zmianie pozwany zarządzał punktem w O., to jednak funkcjonowanie tego punktu ulegało w związku z rozwojem modyfikacjom. Wszystko powyższe przeczy możliwości skutecznego powoływania się przez powódkę na umowę o odpowiedzialności materialnej z 2003r.

Powodowa spółka nie wykazała, by w okresie zajmowania przez pozwanego stanowiska kierownika doszło do faktycznego, zaakceptowanego przez pozwanego powierzenia mu (do zwrotu czy wyliczenia się) mienia (w rozumieniu towarów będących przedmiotem wynajmu i serwisu). Powódka w szczególności nie wykazała jakie konkretnie mienie i jakiej wartości zostać miałyby w tamtym czasie powierzone.

Dodatkowo powierzenie mienia dla swej prawidłowości wymaga zapewnienia możliwości sprawowania pieczy nad tym mieniem. Świadczy o tym nie tylko przesłanka ekskulpacyjna wskazana w art. 124 § 2 k.p., ale i przykładowe wyszczególnienie przedmiotów objętych powierzeniem w art. 124 § 1 k.p. Zaostrzony rygor odpowiedzialności za mienie powierzone wiąże się z przedmiotami, z których pracownik albo wyłącznie korzysta (odzież, narzędzia), albo którymi bezpośrednio się zajmuje w ramach obowiązków (pieniądze). Ustawodawca przewidział zaostrzony rygor także w przypadku powierzenia innego mienia, należy jednak odnosić to do mienia pod bezpośrednią pieczę pracownika. Tymczasem obrót odzieżą nie należał wyłącznie do pozwanego. Był on przypisany do stanowiska ale nie w ramach czynności wykonywanych wyłącznie bezpośrednio. Poza tym pozwany miał szereg innych obowiązków wiążących się z podróżami i wyłączających realną bezpośrednią pieczę. O ile w początkowym okresie zatrudnienia możliwe było, jak się wydaje, takie zorganizowanie pracy, by P. C. mógł sprawować bieżącą realną kontrolę nad wydawaną odzieżą, o tyle wraz z rozwojem punktu w O. możliwość taka ustała. W sprawie poza sporem leżało radykalne zwiększenie bazy maszynowej, osobowej i towarowej oraz radykalny wzrost liczby klientów, w tym o duże podmioty, których odzież podlegała częstym wymianom. Wszystko to wymuszało zmianową pracę w punkcie, a w efekcie konieczność dostępu do nowej odzieży różnych pracowników. Rozmiar powierzonego pozwanemu w 2003r. mienia stanowił niewielki ułamek mienia będącego na stanie punktu w O. w 2019r. Trudno w tych realiach przyjmować, że pojawianie się w punkcie nowej odzieży do wynajmu stanowi już prawidłowe powierzenie mienia (wyłącznie) pozwanemu. Odmienne przyjęcie oznaczałoby odpowiedzialność z art. 124 § 1 k.p. każdego dyrektora każdego zakładu z przerzuceniem na niego ciężaru dowodu co do (braku) odpowiedzialności za szkodę. Trudno uznać, by taki był zamysł ustawodawcy. Oczywiście na powstanie niedoboru może wpływać zła organizacja pracy (za którą to organizację kierujący zakładem odpowiada), jednak w takim wypadku można mówić o odpowiedzialności na zwykłych, a nie kwalifikowanych zasadach. Powierzenie mienia oznacza oddanie go w faktyczną, a nie tylko wynikającą z kierowniczego czyli nadzorczego stanowiska pieczę. Tymczasem powódka bezrefleksyjnie uznała, że zmiany w punkcie w O., do których doszło na przestrzeni lat w żaden sposób nie rzutują w zakresie odpowiedzialności na sytuację pozwanego i nie wymagają żadnych dodatkowych działań z jej strony.

W tym miejscu powołać można wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 maja 2003 r. I PK 188/02 Legalis 215210, w którym sąd ten wskazał, iż nie można przyjąć bezwarunkowo, że raz wyrażona zgoda pracownika na ponoszenie

odpowiedzialności za mienie powierzone wiąże przez cały czas trwania umowy, niezależnie od okoliczności związanych z powierzeniem mienia.

Wobec niewykazania przez powodową spółkę, aby powierzenie mienia zostało dokonane prawidłowo, należało stwierdzić brak podstaw do ponoszenia przez pozwanego odpowiedzialności na podstawie art. 124 k.p. i nast.

Okoliczności, o których mowa wyżej, stanowiłyby zresztą przesłankę ekskulpacyjną określoną w art. 124 § 3 k.p. Przy opisywanym rozwoju punktu pracodawca powinien bowiem utworzyć stanowisko czy nawet (zważywszy na pracę zmianową) stanowiska magazyniera czyli osoby zajmującej się wydawaniem odzieży będącej na stanie punktu. Z żadnego z przedstawionych w sprawie dowodów nie wynika, by pozwany miał swobodę tworzenia stanowisk, a jednostka, którą zarządzał, stanowiła odrębnego pracodawcę. Przeciwnie, zeznania świadków wskazujących na prośby powoda do zarządu spółki o utworzenie takiego stanowiska świadczą o tym, że powód nie miał możliwości samodzielnych decyzji w tej kwestii. Słuchany za pozwaną J. S. wskazywał, że nie było potrzeby tworzenia takiego stanowiska wobec znajdującego się w niedalekiej odległości centralnego magazynu. Zważywszy jednak na opisywany przez świadków sposób funkcjonowania pralni nie wydaje się możliwe sprawne jej funkcjonowanie bez posiadania zapasów magazynowych na jej terenie. Zwiększenie rozmiarów działalności punktu przeczy przyjęciu, że pozwany mógł tylko poprzez modyfikację organizacji pracy zapewnić właściwą pieczę nad mieniem.

Nie zostały też spełnione przesłanki do zasądzenia na rzecz powódki odszkodowania na podstawie art. 114 k.p., który to przepis przewiduje odpowiedzialność materialną pracownika za wyrządzoną pracodawcy ze swojej winy szkodę (art. 114 k.p.). Spółka nie wykazała bowiem rozmiaru poniesionej szkody powiązanej z osobą pozwanego. Za niewystarczającą należało uznać załączoną do pozwu, a kwestionowaną przez pozwanego dokumentację z wyników i rozliczenia inwentaryzacji. Powódka nie przedstawiła bowiem dokumentów źródłowych, na których się oparła, a zeznania świadka I. G. co do nieuwzględnienia w spisie wszystkich znajdujących się na stanie punktu w O. sztuk odzieży przeczą rzetelności dokonanych rozliczeń. Dziwić może zresztą dodatkowo nie tylko wysoki kwotowy niedobór, ale i nieomal równie wysoka nadwyżka. Wydaje się ona świadczyć o błędach przy wprowadzaniu czy zdejmowaniu towarów ze stanu magazynowego albo potwierdzać nieprawidłowość spisu z natury. Wypada też zauważyć, że inwentaryzację przeprowadzono po ponad dwóch miesiącach absencji chorobowej pozwanego. Brak dokumentacji źródłowej pochodzącej z okresu od poprzedniej inwentaryzacji nie pozwala na stwierdzenie, że niedobór związany jest z towarami nabytymi przed nieobecnością P. C.. Nie sposób było dokonywać ustaleń co do dat powstania niedoboru na podstawie przesłuchania członka zarządu pozwanej, po części dlatego, że nie potrafił on wskazać ich w sposób pewny, po wtóre zaś z uwagi na brak obiektywizmu po jego stronie. Jako przedstawiciel spółki wymieniony jest wydatnie zainteresowany wynikiem sporu, nadto sposób zeznawania i treść jego maili w aktach sprawy wskazują na nazbyt krytyczną ocenę działań zatrudnionych.

Wszystko powyższe przemawiało za oddaleniem powództwa.

Dokonując ustaleń faktycznych sąd dał wiarę korespondującym ze sobą zeznaniom świadków. W dużej mierze były one zresztą zbieżne z przesłuchaniem obu stron procesu. Różnice w tychże dotyczyły często nie tyle faktów co ocen poszczególnych zdarzeń. Tam gdzie strony odmiennie podawały pewne okoliczności jak kwestię występowania pozwanego o podjęcie przez pozwaną działań zabezpieczających obrót odzieżą przyjęto wersję powoda, gdyż jego słowa korespondowały z zeznaniami świadków. Sąd dał wiarę również zgromadzonym dokumentom z wyjątkiem tych dotyczących wyników inwentaryzacji, co zostało już wyjaśnione. Zauważyć jedynie wypada, iż I. G. nadal pozostaje w zatrudnieniu u powódki, raczej zatem nie podawałaby nieprawdziwych informacji narażając się na negatywną reakcję ze strony pracodawcy.

Podstawę rozstrzygnięcia o kosztach procesu stanowił art. 98 § 1 i 3 k.p.c. nakazujący stronie przegrywającej zwrot kosztów przeciwnikowi, w tym zwrot kosztów działania zawodowego pełnomocnika. Zasądzona na rzecz pozwanego kwota odpowiada stawce minimalnej wynagrodzenia zawodowego pełnomocnika określonej w § 9 ust. 1 pkt 2 w zw. z § 2 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych z dnia 22 października 2015 r. (t.j. Dz.U. 2018.265) Sąd nie znalazł podstaw do zasądzenia wielokrotności tej stawki.

Przedmiotowa sprawa nie była skomplikowana, a liczba rozpraw i czas ich trwania nie odbiegały od typowych w sprawach pracowniczych.

ZARZĄDZENIE

1. (...)K. M.)

2. (...)

3. (...)